

GIS A KONCEPCJA PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA KRAJU

GIS AND THE NATIONAL SPATIAL ORGANISATION POLICY

Sławomir Anusz

Instytut Gospodarki Przestrzennej i Mieszkalnictwa

Słowa kluczowe: planowanie przestrzenne, Systemy Informacji Przestrzennej w Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, monitoring planowania i zagospodarowania przestrzennego

Keywords: spatial planning, National Spatial Organisation Policy, monitoring of spatial planning and organisation

Dotychczasowe problemy z planowaniem przestrzennym

Odreagowanie gospodarki planowej szczególnie głęboko dotknęło system planowania przestrzennego. Nowe elity rządzące Polską, którym planowanie źle kojarzyło się z poprzednim ustrojem, sądziły zapewne, że ograniczając funkcje planowania zaktywizują rozwój kraju. Wydaje się jednak, że droga odwrotu od planowania przestrzennego przyniosła więcej negatywów, niż korzyści. O symptomie likwidacji planowania przestrzennego napisał następująco A. Jędraszko (2008): *zredukowanie w praktyce rozumienia pojęcia planowania przestrzennego do projektowania urbanistycznego o podłożu techniczno-architektonicznym oraz do biurokratycznych procedur akceptujących w praktyce każde niemal życzenie właścicieli nieruchomości i do załatwiania zgód na podjęcie inwestycji*. Oddaliło to w poważnym stopniu praktykę planowania od przyjętych i pielęgnowanych standardów w państwach starej Unii Europejskiej.

Kryzys planowania objawił się także w niechęci do stosowania zintegrowanego planowania, jako jedynej skutecznej metody pozwalającej na świadome i racjonalne gospodarowanie w przestrzeni w celu powiększania bogactwa narodu. Zrezygnowano więc z łączenia w system elementów ekonomiczno-społecznych z zagospodarowaniem przestrzennym, czego znamiona tkwią w utrzymującej się do dzisiaj strukturze administracji centralnej i kompetencjach poszczególnych ministrów. Posunięto się nawet do zanegowania wcześniejszych ustaleń planów zagospodarowania przestrzennego i w ten sposób przekreślono wiele praw nabytych, wiele przyjętych i zaaprobowanych społecznie ograniczeń w zabudowie i zagospodarowaniu, a co najgorsze państwo zrezygnowało z ważnego atrybutu towarzyszącego starym planom, jakim były rezerwy terenów przeznaczonych na cele inwestycji publicznych.

O odreagowaniu, mówiło wielu specjalistów chcących zrozumieć i wytłumaczyć determinizm zjawiska, a nie negatywne motywacje autorów kryzysu państwa w sferze racjonalnego gospodarowania podstawowym zasobem, jakim jest przestrzeń z jej atrybutami użyteczności społecznej.

W życiu publicznym skutki odreagowania polegającego na rezygnacji ze zintegrowanego planowania rozwoju w ujęciu przestrzennym – w ramach którego odbywać się powinien cykliczny proces identyfikowania szans rozwoju, określanie warunków ich uruchomienia, pokonywania przeszkód, realizacja przyjętych projektów i programów w kontekście uwarunkowań przestrzennych, monitorowanie realizacji zadań i ich efektów – są odczuwane w wielu płaszczyznach.

Niewykluczone, że następstwem tych działań są współczesne problemy z realizacją wielu zadań publicznych, w tym infrastruktury drogowej.

Towarzyszy temu powszechny dyskomfort władzy i obywateli, dla jednych związany z zabieganiem o realizację obietnic wyborczych, a właściwie podstawowych obowiązków administracji, dla drugich związany z wystawianiem w korkach ulicznych, wydeptywaniem ścieżek w urzędach i ponoszeniem zwiększonych kosztów zaspakajania wielorakich potrzeb.

Problemy z koordynacją

Te koszty tkwią po pierwsze w słabości planowania zintegrowanego i braku koordynacji przestrzennej w tym koordynacji pionowej i horyzontalnej. Ich praprzyczyn należy dopatrywać się w regulacjach prawnych. I tak w ustawie o zagospodarowaniu przestrzennym (Ustawa, 1994) po nowelizacji związanej z powołaniem samorządowych województw zostały zapisane słuszne intencje aby w trybie prac nad strategią rozwoju kraju była sporządzana i aktualizowana koncepcja polityki przestrzennego zagospodarowania kraju. Dla województw ustawa bardziej miękko wskazywała konieczność równoległego planowania społeczno-gospodarczego i przestrzennego. Nie określała bowiem łącznego trybu opracowania strategii rozwoju województwa i planu zagospodarowania przestrzennego, a jedynie obligatoryjność opracowania obu dokumentów.

W gminach pozostawiono relacje pomiędzy strategią rozwoju a studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego losowi, to znaczy inicjatywie samorządu lokalnego. Ustawa nie wymieniała bowiem obowiązku opracowania strategii rozwoju gminy. Jednak z praktyki wiemy, że wiele gmin jeszcze zanim dokument o podobnym charakterze zaczął być wymagany przy okazji aplikacji o środki przedakcesyjne, dobrowolnie sporządzało strategię rozwoju naśladując dobre praktyki sąsiadów i przenosząc wzorzec z poziomu planowania wojewódzkiego. Tendencje do dalszego liberalizowania relacji pomiędzy planowaniem społeczno-gospodarczym, a przestrzennym można wyraźnie odczytać w zapisach zmienionej ustawy w 2003 r. Najdziwniejsze jednak wydaje się uchwalenie w obowiązującym kształcie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w czasie, kiedy wystąpiły zauważalne symptomy zastoju w realizowaniu inwestycji celu publicznego i kiedy pojawiła się krytyka jej funkcjonowania, zarówno po stronie inwestorów jak i urbanistów, związana z przewlekłością procedur podwójnych decyzji administracyjnych wymaganych przed przystąpieniem do budowy. Szczególnie zadziwia jednak zignorowanie zapisu w Koncepcji Polityki Przestrzennego Zagospodarowania Kraju (KPPZK), przyjętej przez Sejm RP w dniu 17 listopada 2000 r., w której zalecano uchwalenie ustawy obejmującej całą sferę funkcjonowania gospodarki przestrzennej, w tym polityki regionalnej, powiązanej z ustawą o organizacji terytorialnej państwa.

Nowelizacja z 2003 r. (Ustawa, 2003) była najwidoczniej pozbawiona podbudowy diagnostycznej, bowiem nie wyeliminowała wad ustawy wcześniejszej, a wręcz pogłębiła kryzys w gospodarce przestrzennej. I tak w ustawie z 2003 r. pominięto wcześniej zapisaną zasadę sporządzania koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju w trybie prac nad strategią rozwoju. Przy charakterystyce planowania regionalnego pominięto punkt mówiący o obligatoryjności wykonania strategii rozwoju. Ustalenia dla planowania lokalnego również pomijały problematykę planowania gospodarczego. Nie wiadomo jakie były intencje „czyszczenia” ustawy o planowaniu przestrzennym z zagadnień planowania społeczno-gospodarczego, czy przeważał mechanizm odreagowania, czy trudności i problemy wdrożenia do praktyki zasady integrowania planowania wymagającego zmian w sposobie zarządzania resortami i przeorganizowania służb planowania?

Koordynacja planowania, w tym pomiędzy poziomami planowania, w praktyce wyglądała następująco: województwa opracowały strategie rozwoju w 2000 r. w trybie rozłącznym z planami przestrzennymi, które w większości województw zostały uchwalone w dwa lata później. Koncepcję polityki przestrzennego zagospodarowania kraju opublikowano w Monitorze Polskim w 2001 r. Wynika stąd, że z chwilą wejścia w życie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym z 1994 r. upłynęło sześć lat w oczekiwaniu na podstawowy dokument polityki przestrzennego zagospodarowania kraju, który powinien stanowić oś tworzenia programów sektorowych, planów województw i gmin. Pomimo aktualizacji KPPZK w 2005 r., zarówno sektorowe programy, jak też i plany wojewódzkie nie nawiązują w częściach programowych do zaleceń rekomendacji tej koncepcji.

Nie powstał dotychczas język komunikowania się, czy metoda pozwalająca na transmisję treści zawartych w koncepcji do poziomu regionalnego i sektorowego. Z tego powodu nie opracowano adekwatnych dla uwarunkowań przestrzennych programów operacyjnych, czego dobitnym przykładem jest Program Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW), który odnosząc się do złożonego i zróżnicowanego przestrzennie systemu jakim są obszary wiejskie i organizacja rolnictwa pomija zróżnicowania przestrzenne. Metoda przestrzennego PROW staje się, zdaniem Krajowego Związku Izby Rolniczych, przeszkodą w pokonywaniu regionalnych barier zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich. Dlatego w ostatnich komunikatach Izby Rolniczej apelowano do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o wdrożenie autentycznie regionalnej polityki rolnej.

Okazuje się, że nie wystarcza w koncepcji polityki przestrzennego zagospodarowania kraju umieścić zapis o występowaniu zróżnicowań terytorialnych i konieczności ich uwzględnienia w polityce państwa, skoro w ślad za rekomendacjami nie następuje proces realizacji i monitoringu, nadzorowany przez instytucję rządową posiadającą kompetencje decyzyjne w zakresie koordynacji programów resortowych.

Autorzy koncepcji umieścili wśród instrumentów jej wdrażania, obok zmiany ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, potrzebę systematycznego monitorowania zmian w zagospodarowaniu przestrzennym. Sejm RP ten zapis utrzymał. Pomimo to od 1995 r. do 2008 r. monitoring nie wyszedł poza ramy tekstu koncepcji i gabinetowych dyskusji. Zdaniem twórców pierwszej koncepcji, z którymi nie można się nie zgodzić, monitoring jest jednym z głównych instrumentów funkcjonowania systemu planowania i powinien obejmować:

- monitorowanie rzeczywistości,
- diagnozowanie procesów przekształceń,
- prognozowanie – programowanie – modelowanie – projektowanie,
- podejmowanie decyzji strategicznych.

Wydaje się, że ostatni element dotyczący podejmowania decyzji strategicznych nie musi funkcjonalnie należeć do monitoringu, lecz intencją autorów było zapewne podkreślenie, że decyzje strategiczne muszą bazować na jego trzech pierwszych elementach.

Z badań nad planowaniem przestrzennym w Polsce (Anusz i in., 2008) wynika, że do podstawowych zadań monitoringu powinno należeć:

- dostarczanie informacji wejściowych do planowania na poziomie krajowym, regionalnym, sektorowym i lokalnym,
- koordynowanie w czasie wykonania kolejnych edycji planów i koncepcji,
- koordynowanie z planami horyzontalnymi programów sektorowych,
- koordynowanie przestrzenne planowania społeczno-gospodarczego,
- prowadzenie ocen zgodności planowanego i realizowanego zagospodarowania,
- dostarczanie wiedzy do ewaluacji poszczególnych dokumentów,
- wdrożenie procesu ciągłego planowania i odejście od cykliczności i akcyjności planowania.

Cechą podstawową monitoringu zagospodarowania powinno być generowanie informacji z indeksem przestrzennym w skalach odpowiadających poziomowi krajowemu, regionalnemu i lokalnemu. W tej sytuacji GIS jako technologia i metoda nowoczesnego operowania danymi o przestrzeni staje się idealną platformą dla monitoringu zagospodarowania przestrzennego. Najważniejszą cechą GIS jest uniezależnienie informacji od papierowego nośnika, każdorazowe nadanie informacjom ilościowym i jakościowym adresu, możliwość udostępnienia w sieci internetowej dająca obywatelom możliwość włączenia się w proces decyzyjny o przeznaczeniu i zagospodarowaniu terenów. Powszechność dostępu do sieci, w której można znaleźć niezbędne informacje potrzebne do podjęcia racjonalnej decyzji przez dowolnego inwestora i przez urząd może stać się niebawem powodem rewolucji w kształcie administracji i legislacji.

Problemy przewlekłości procedur

Generalnie tkwią w czasie niezbędnym do pokonania bariery dostępu do informacji, na podstawie których generowane są decyzje administracyjne wymagane dla większości inwestycji oraz w czasie pochłanianym przez etapowanie procesu planistycznego. Czas oczekiwania na decyzje, w tym na dokumenty planowania przestrzennego, był wymieniany w dyskusji o planowaniu przestrzennym jako jedna z barier inwestycyjnych. Wiemy, że na pierwszą opublikowaną Koncepcji Polityki Przestrzennego Zagospodarowania Kraju oczekiwano 6 lat. Po upływie dalszych 4 ukazała się jej aktualizacja. W 2007 r. przystąpiono do prac nad nową edycją Koncepcji pod zmienionym tytułem „Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju”. Plany zagospodarowania przestrzennego nowych 16 województw powstały w większości w latach 1999–2002. Aktualnie trwają prace nad ich kolejną edycją. Jest więc bardzo prawdopodobne, że wiele z nich zostało, bądź zostanie uchwalonych zanim powstanie nowa KPZK. Wyraźny brak koordynacji powstawania tych opracowań w stosunku do siebie, jak i procesem integracji z Unią Europejską, musiał negatywnie rzutować na efektywność zarządzania rozwojem kraju. Mimo to nie budził takich emocji, jak końcowy etap procesu zezwalania na konkretne inwestycje, a mianowicie oczekiwanie na uchwalenie planu miejscowego, decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania, oraz pozwolenia na budowę. Stąd pomysły na likwidowanie barier inwestycyjnych dotyczyły zaledwie finalnego etapu całego systemu planowania. Naszym zdaniem była to niewłaściwa kolejność i nie

mogła przynieść pozytywnych rezultatów. I tak z badań Instytutu Gospodarki Przestrzennej i Mieszkalnictwa (Anusz, 2007) wynika, że po nowelizacji ustawy w 2003 r. średni w kraju czas oczekiwania na uchwalenie planu wydłużył się o dwa miesiące, a wprowadzenie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania w przypadku braku planu miejscowego również nie spowodowało skokowego skrócenia czasu wejścia na plac budowy. Doprowadziło jedynie do nowych zagrożeń dla ładu przestrzennego, w tym braku przewidywalności zagospodarowania w sąsiedztwie.

Dłaczego, jak twierdzą inwestorzy, opracowanie dokumentów planowania przestrzennego, czy decyzji budowlanej trwa zbyt długo?

Z praktyki wynika, że czas pochłaniają dwie podstawowe grupy czynności. Na pierwszą z nich składają się czasookresy procedur zapisane w ustawach, które gwarantują dotarcie z informacją o przystąpieniu do prac nad planami do zainteresowanych stron uczestniczących w procesie zgłaszania wniosków, oraz opiniowania lub uzgadniania projektowanych rozwiązań przez te strony i inne powołane zgodnie z ustawą ciała opiniujące (komisje urbanistyczne). Szczególnie wydłuża czas powtarzanie etapów opiniowania ew. uzgadniania gdy zaistnieje potrzeba dokonania zmian projektu.

W skład drugiej grupy czynności wchodzi wszystkie prace merytoryczne autorów planów lub decyzji wykonywane przez projektantów i administrację właściwych szczebli. Prace te polegają na: gromadzeniu informacji wejściowych do planów i projektów; wykonaniu niezbędnych analiz statystycznych i przestrzennych; wykonaniu projektów wraz z niezbędnymi studiami i prognozami, które w zakresie ocen środowiskowych są bardzo pracochłonne.

Ogólnie można powiedzieć, że najwięcej czasu wymaga dotarcie do zainteresowanych stron z informacją o przystąpieniu do prac nad planem i szeroko rozumiana partycypacja społeczna, jak również pracochłonne „zbieractwo” materiałów tworzących zasób danych wejściowych: map podkładowych i tematycznych; danych statystycznych; innych opracowań związanych z terenem poddanym planowaniu, jak monografie, plany strategiczne, koncepcje rozwoju, programy inwestycyjne itp. Pomimo istnienia powszechnego dostępu do sieci internetowej, pomimo stosowania przez projektantów technologii GIS w analizach i projektowaniu, czas jaki absorbują wymienione dwie grupy czynności praktycznie nie różni się od tego, jaki potrzebny był przed wielu laty, gdy informatyzacja była w powijakach. Jest to następstwem nie uwzględnienia w legislacji systemu planowania przestrzennego społeczno-gospodarczego faktu powszechnej informatyzacji i możliwości jakie ze sobą niesie wdrożenie GIS oraz zaniedbania we wdrożeniu standardowych baz danych o przestrzeni jako podstawowego elementu monitoringu zagospodarowania przestrzennego.

Informacje przestrzenne, którymi dysponuje aktualnie administracja i urbaniści, są często niespójne pod względem odniesień przestrzennych, jak i różne co do treści. Dlatego korzystanie z nich za każdym razem wymaga żmudnego procesu „dopasowywania” wykonywanego przez planistów. We wdrożeniu monitoringu zagospodarowania przestrzennego obsługiwanego przez środowisko GIS należałoby więc upatrywać również pokonania i tego problemu.

Uporanie się z techniczną stroną monitoringu zagospodarowania przestrzennego stworzyłoby szanse na jego zastosowanie w procesie planowania przestrzennego i zarządzania rozwojem. W obecnej sytuacji pełny monitoring na poziomie regionalnym powinien składać się z syntetycznej informacji o planowanym i istniejącym zagospodarowaniu przestrzennym. Dane o planowanym zagospodarowaniu powinny pochodzić:

- Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju,
- sektorowych programów operacyjnych,

- planów zagospodarowania przestrzennego województw,
- syntez studiów i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin.

Dane o aktualnym stanie zagospodarowania powinny pochodzić ze wszystkich baz danych przestrzennych, w tym inwentaryzacji zagospodarowania wykonywanych w miarę potrzeb z zastosowaniem technik satelitarnych oraz okresowych ocen realizacji planów zagospodarowania przestrzennego.

GIS stanowiąc uniwersalne narzędzie służące do gromadzenia i wymiany informacji o obiektach i terenie, analizy i modelowania przestrzennego, mógłby w zdecydowany sposób przyspieszyć wykonywanie czynności w procesie planowania pod warunkiem, że niezbędne dane byłyby stale uaktualniane i dostępne w sieci.

Prace nad nową Koncepcją Przestrzennego Zagospodarowania Kraju

Minimum programowe dokumentu

Ustawa z 2003 r. art.47 ust.2. KPZK określa uwarunkowania, cele i kierunki zrównoważonego rozwoju kraju oraz działania niezbędne do jego osiągnięcia, a w szczególności:

1. podstawowe elementy krajowej sieci osadniczej, z wyodrębnieniem obszarów metropolitalnych;
2. wymagania z zakresu ochrony środowiska i zabytków oraz gruntów rolnych o najwyższej bonitacji, z uwzględnieniem obszarów podlegających ochronie;
3. rozmieszczenie infrastruktury społecznej o znaczeniu międzynarodowym i krajowym;
4. rozmieszczenie obiektów infrastruktury technicznej i transportowej, strategicznych zasobów wodnych i obiektów gospodarki wodnej o znaczeniu międzynarodowym i krajowym;
5. obszary problemowe o znaczeniu krajowym, w tym obszary zagrożeń wymagających szczegółowych studiów i planów.

W myśl zaleceń dokumentu przyjętego przez Radę Ministrów w dniu 26 czerwca 2007 r. pod nazwą „Tezy i założenia do KPZK na lata 2008–2033”, instrumentem kształtowania przestrzeni na etapie wdrażania Koncepcji mają być konkretne zapisy ustaleń do planów zagospodarowania przestrzennego województw, zasady do studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin wraz z częścią graficzną. W ten sposób zostanie zapewniona porównywalność danych na wszystkich poziomach planowania i zarządzania przestrzenią. Osiągnięcie tego efektu będzie możliwe dzięki implementacji GIS jako narzędzia przygotowania Koncepcji, co umożliwi na etapie jej realizacji zbudowanie systemu monitorowania i ewaluacji przestrzeni polskiej, a więc Koncepcji wraz z jej kolejnymi wydaniami. Zatem GIS jest postrzegany przez autorów Tez jako narzędzie informatyzacji procesów zarządzania przestrzenią Polski. Porównywalność danych przestrzennych na wszystkich poziomach planowania ma służyć zbudowaniu opartego na wiedzy systemu koordynacji wertykalnej i horyzontalnej gospodarowania w przestrzeni.

Pozostaje jedynie:

- rozwiązać problem relacji pomiędzy danymi niezbędnymi dla opracowań w różnych skalach, tj. dla podstawowych dokumentów planistycznych wykonywanych dla kraju (KPZK), regionu (PZPW – Plan Zagospodarowania Przestrzennego Województwa)

- i gminy (SUIKZP – Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy; Plan – Plan Zagospodarowania Przestrzennego Województwa) w taki sposób, aby informacje szczegółowe z poziomu lokalnego objaśniały uogólnione charakterystyki poziomu regionalnego i krajowego;
- określić katalogi i dostęp do cech w tym danych referencyjnych, które znajdują się w inwentarzu zasobów monitoringu planowania i zagospodarowania przestrzennego.

Krok w dobrą stronę

Dane na jakich powinien bazować system planowania rozwoju przestrzennego kraju

W ramach prac nad Koncepcją Ministerstwo Rozwoju Regionalnego przeprowadziło badanie ankietowe wojewódzkich biur planowania przestrzennego. W jednym z pytań poproszono aby planiści określili swoje oczekiwania pod kątem materiałów wejściowych do planowania. Poniższy tekst stanowi zatem literalne przeniesienie odpowiedzi. W większości padły życzenia, aby stanowił je ujednolicony i dostępny regionom krajowy system danych, w tym zwłaszcza umożliwiający monitorowanie zmian w przestrzeni oraz sytuacji społeczno-gospodarczej. W ramach szczegółowych oczekiwań wymienione zostały źródła informacji takie jak: Unia Europejska w zakresie zobowiązań rządu do realizacji polityk unijnych, poszczególne resorty, województwa. Respondenci krytycznie oceniali aktualne dane pozyskiwane ze statystyki publicznej, a szczególnie ich przydatność do analiz przestrzennych oraz ich asynchronizację z cyklem planowania przestrzennego i zawężoną problematykę. Padły też opinie, że strukturę danych należy uzupełnić o informacje dotyczące zagadnień *stricte* związanych z gospodarką przestrzenną i planowaniem przestrzennym. Postulowano, aby koordynacją, tworzeniem i udostępnianiem baz danych na potrzeby planowania przestrzennego zajmowała się wyspecjalizowana instytucja, którą należałoby powołać dla potrzeb monitorowania przestrzeni.

Oferty wsparcia prac nad Koncepcją z wykorzystaniem GIS

Na podstawie doświadczeń pracy z i w GIS, oraz z potrzeby integrowania placówek badawczo-rozwojowych, które w swojej działalności tworzą i rozwijają bazy danych o środowisku i zagospodarowaniu przestrzennym, w 2006 roku 13 instytutów resortowych i PAN zawarło porozumienie o utworzeniu Sieci Naukowej *Systemy Geoinformacyjne*. Aktualnie Sieci przewodzi Instytut Geodezji i Kartografii. Jednym z pierwszych zadań Sieci było zinventaryzowanie własnych zasobów baz danych oraz zadeklarowanie gotowości współpracy z zespołami pracującymi nad KPZK w celu zapewnienia odpowiednich informacji przestrzennych i opracowanie programu monitoringu rozwoju przestrzennego.

Niestety, z powodu przyjętej metody i stopnia zaawansowania prac nad Koncepcją, deklaracja współpracy jest aktualna wyłącznie w części dotyczącej monitoringu, bowiem jego wdrożenie nie musi korelować z harmonogramem prac nad Koncepcją.

Podobną deklarację wsparcia prac nad Koncepcją z wykorzystaniem GIS złożyli marszałkowie województw. W deklaracji z 30 marca 2008 r. Konwent Marszałków zaproponował, *maksymalną współpracę służb planowania województw w zakresie wykorzystania aktualnych planów zagospodarowania przestrzennego województw oraz metodologii tam przyjętej w zakresie wykorzystania systemu informacji geograficznej.*

Literatura

- Anusz S., 2007: Przed nową ustawą. *MAX Przewodnik dla Inwestora*, Nr 1/2007, PWB MEDIA.
- Anusz S. i inni, 2008: Planowanie przestrzenne w Polsce po wprowadzeniu ustroju samorządowego – diagnoza stanu i nowe propozycje. Praca zbiorowa IGPiM wykonana w latach 2006-2008 w ramach projektu badawczego MNiSW.
- Jędraszko A., 2008: Gospodarka przestrzenna w Polsce wobec standardów europejskich. Biblioteka Urbanisty t. XVIII. Urbanista, Warszawa.
- PPR, 2008: Konieczna regionalna polityka rolna. www.ppr.pl, 09.05.2008 r. Pierwszy Portal Rolny.
- Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym. Dz.U. 1994, Nr 89, poz. 415, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Dz.U. 2003, Nr 80, poz. 717, z późn. zm.

Abstract

Acceleration in all areas of social and economic life has become one of the most important challenges for contemporary men. However, it has not been directly mentioned among several conditions in the first concept of National Spatial Management Policy, created in 1995–2001. Nowadays, the ability to implement changes is the basic prerequisite of success. We witness impatience with which decisions on locating investments and on changing the designation of lands are expected, so the process of spatial planning needs to be accelerated as well, consequently shortening the waiting time for decisions approving the locations of investment projects. In our opinion, it is possible to achieve this by remodelling the planning system, to use the information and communication technology. Taking this into consideration, it is essential to start by changing the methods and techniques of works on the basic document of strategic spatial planning in the country, namely, the National Spatial Management Policy. The adoption of the Policy and its updating in 2005, did not solve the problems of spatial management. Spatial planning has not been integrated with social and economic planning, no system has been created to complement the Policy with spatial information on the country's development and the planned land designation and development.. No method to integrate the Policy with sectoral policies has been developed. Among the apparent reasons of the described situation is slight engagement of GIS in the works on the Policy, and following its adoption, ignoring of the monitoring process of implementation of the provisions of the Policy and the changes in spatial management using Geographic Information Systems worldwide. So, the ministries responsible for planning have caused a situation resembling the pre-1995 period, when the first phase of works on the Policy was launched. The authors of the new version inaugurated in 2007, do not have the preliminary materials based on digital technologies. Teams of experts cannot use data that should be produced as the result of monitoring, because it has not been implemented. ICT assets cannot be applied to accelerate the process of planning, because the GIS environment that creates such possibilities, has not been introduced to the planning system. Therefore, we are of the opinion that it is essential to urgently catch up with the issues in question, and on the occasion of works on the new Policy, to develop a spatial planning system implementing information technology solutions – GIS included – to enable to meet the condition of competitive spatial behaviour both on national and local scale.

dr inż. Sławomir Anusz
sanusz@igpim.pl
tel. +48 22 619 08 46